



Tł. S. Monika Jagiełło SAC

### Święty Wincenty Pallotti i Nazaret - świadomy wybór prostego życia

Analiza porównawcza życia św. Wincentego Pallottiego i miasteczka Nazaret prowadzi nas do przyjęcia tematu: "Życie w całej swej prostocie". Przyjmujemy ten temat ze względu na wiele podobieństw między życiem, jakie prowadził święty, a życiem w Nazarecie.

Słowo Nazaret pochodzi od rdzenia *nasar*, który w języku hebrajskim oznacza *ten, który obserwuje, ten, który strzeże, może oznaczać - opiekować się - chronić - strzec*. Moglibyśmy to miejsce nazwać *opiekuńczym, stojącym na straży*. Było to proste, małe miejsce, biedne i pozbawione ozdób. Życie ludzi było po prostu zwyczajne, z codziennymi czynnościami typowymi dla niższych klas: maszyny do mielenia zboża, prasy do oleju, narzędzia rolnicze, zbiorniki na wodę. Poprzez to bardzo zwyczajne życie Nazaret ma wiele do zaoferowania ludziom, ale niestety ta prostota i mądrość nie są doceniane. Ostatecznie Nazaret nie miał sławy ani reputacji. Tak więc symbolika Nazaretu zaczyna się od samej jego etymologii. Pochodzenie leksykalne - *opiekować się, strzec, chronić, obserwować*, to już daje wyobrażenie o roli i charakterze ludzi, którzy tam mieszkają, o ich zahartowanym duchu.

Rodzina odgrywa kluczową rolę w wychowaniu dzieci, ale rozumiemy rodzinę w szerszym znaczeniu, w sensie klanu rodzinnego. To nie tylko rodzina nuklearna, ale wszyscy ludzie powiązani więzami krwi. To właśnie miejsce Pan wybrał na dom dla swojego syna, Jezusa z Nazaretu, miejsce miłości i pokoju. Jeśli spojrzymy na Józefa i Maryję, zobaczymy, że są oni jednymi z tych, którzy popierają ten sposób życia i myślenia. Byli religijną i rozmodloną parą, zaangażowaną w przestrzeganie Prawa Mojżeszowego. Prawdopodobnie co roku pielgrzymowali do Jerozolimy. Ich wiara była bliska realiom codziennego życia i pracy. Jest to ten sam duch prostoty, miłości, cierpliwości i posłuszeństwa.

W życiu rodzinnym w tym miasteczku, w relacjach międzyludzkich, doświadczają prostoty i braku dominacji. W sercu tego życia nauczyli się zwracać do Boga, również w czasie cierpienia. Polegają na Jego dobroci i miłosierdziu, a uwielbienie Go jest wyrazem ich duchowości. I to właśnie w tym skromnym domu w Nazarecie Bóg miał znaleźć dom.

Rozumiemy, co to dla nas oznacza, czego Pan oczekuje od nas, jakiej postawy: ducha ubóstwa i pokory. Czasami wstydzimy się naszej małości. Wierzmy, że świętość jest kwestią cnoty, podczas gdy jest ona przede wszystkim kwestią wiary i otwartości na Boga. Św. Paweł powiedział: *Jezus Chrystus będąc bogaty dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacił* (por. 2 Kor 8,9).

Z drugiej strony mamy założyciela Apostolstwa Katolickiego, św. Wincentego Pallottiego, który pukał do sumień świeckich tak, jak puka się do drzwi (Papież Paweł VI, 1 września 1963 r. we Frascati). Napisał: „Podstawową regułą naszego małego Stowarzyszenia jest życie naszego Pana Jezusa Chrystusa, którego naśladujemy z wszelką możliwą doskonałością”. Chciał małej wspólnoty jak małe miasteczko Nazaret, z prostotą w założeniach i celach apostołatu, z nazaretańskim sposobem życia.

Vincenzo Pallotti urodził się w Rzymie 21 kwietnia 1795 r. w rodzinie z klasy średniej, postanowił też służyć sprawie ubogich i nędzarzy, tak jak Bóg, Stwórca i Dawca wszelkiego bogactwa, postanowił pozwolić swojemu jednemu Synowi urodzić się i żyć w prostocie, pomimo trudności, które musiał pokonać.

Wincenty Pallotti postanowił zostać świętym. Postanowił dać z siebie wszystko - wiedząc, że to Bóg czyni świętych i, że nie można zostać świętym bez dania z siebie wszystkiego, bez pragnienia tego z całych sił, tak jak wzór daje nam Jezus. Nie można zostać świętym, prowadząc ciche życie, odpuszczając sobie, starając się robić minimum... Poświęcenie się drodze świętości oznacza zmianę życia, dawanie siebie całkowicie, bez zatrzymywania czegokolwiek dla siebie. Wincenty Pallotti był znany w całym mieście ze swojej działalności charytatywnej. Kiedy wybuchła epidemia cholery, poświęcił się całym sercem opiece nad chorymi, ryzykując własnym zdrowiem. Jezus w Nazarecie także pozostawał w niełatwych warunkach. To tajemnica Bożego prowadzenia.

Doświadczenia życia i apostołstwa zainspirowały Wincentego Pallottiego do wyraźnego określenia celów jego Stowarzyszenia, lecz fundament, który położył jest zawsze ten sam - naśladowanie i podążanie za Chrystusem w Jego dziele Odkupienia oraz rozpalanie i pielęgnowanie ognia gorliwości i miłości.

Pani Genevieve Bofia  
Członek ZAK - Kamerun